

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania A.T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 października 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 października 2020 r. oddalono apelację A.T. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 lutego 2020 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 5 października 2018 r., przyznającej ubezpieczonej prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującej się. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości), zwłaszcza czy dla oceny uznania

osoby za całkowicie, trwale niezdolnej do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyłącznie właściwym jest biegły z zakresu medycyny pracy, czy też biegły o specjalności ściśle związanej ze schorzeniami ubezpieczonego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie operuje argumentami pozwalającymi na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania z uwagi na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, LEX nr 1936726; 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2054493). Nadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, LEX nr 78670).

W odniesieniu do przesłanek otwierających drogę do świadczenia rentowego istnieje już ugruntowane orzecznictwo Sądu. Ten segment ubezpieczeń społecznych cechuje się daleko idącą stabilnością rozwiązań prawnych, a wskazane przepisy (art. 12 ustawy emerytalnej) nie były przedmiotem nowelizacji, co skłania wstępnie do wniosku, że w aktualnym rozwoju jurysprudencji doszło do wyjaśnienia pojęć kluczowych. Naturalnie występujące na tym tle różnice nie uzasadniają stanowiska kasatora, gdyż nie można pominąć kazuistycznych rozwiązań na gruncie oceny zdolności do pracy ubezpieczonych, skoro

konglomeraty różnych sekwencji wywierają wpływ na wynik końcowy (podstawy niezdolności do pracy, wybór i zestaw biegłych lekarzy). Dokonanie przesłanek związanych z niezdolnością do pracy jest domeną postępowania dowodowego, w której istotną rolę odgrywają biegli lekarze specjaliści, zwłaszcza gdy w ich składzie znajduje się lekarz medycyny pracy, a więc osoba, której znane są wymagania zawodowe pozwalające na wykonywanie określonej pracy. Nie ma pola badawczego, by w tym zakresie przyjąć sztywną regułę, jaki biegły ma wypowiedzieć się w sprawie. Tego rodzaju wybór pozostaje w gestii sądu rozpoznającego spór, który ma za zadanie wskazać, dlaczego taki a nie inny był zestaw biegłych lekarzy sądowych, i która z opinii (która argumentacja) najpełniej oddaje istotę sporu. Ta zaś nie leży w diagnostyce schorzeń, bo nie one – lecz zakres niezdolności do pracy – decyduje o wyniku sporu.

W sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie chodzi jednak o ocenę z perspektywy ostatniego miejsca pracy, lecz w sposób abstrakcyjny czy dana osoba, legitymująca się określonym pułapem kwalifikacji, jest zdolna do zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Zatem ważeniu podlega kryterium obiektywne a nie subiektywne przekonanie danej osoby, czy jest zdolna do pracy i w jakim zakresie.

Niezależnie od powyższego można podkreślić, że przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności, na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej należy uwzględniać między innymi możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcie innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Dokonując wykładni cytowanych przepisów Sąd Najwyższy (w wyrokach: z dnia 14 czerwca 2005 r., I UK 278/04, LEX nr 375618; z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 366/04, LEX nr 989127) stwierdził między innymi, iż według art. 12 ustawy emerytalnej nie decyduje biologiczny stan kalectwa lub choroby, nie mający wpływu na zdolność do pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Pojęcie „niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” należy rozumieć jako rzeczywistą utratę zdolności do pracy lub znaczne jej ograniczenie, przy wzięciu pod uwagę możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego

zaangażowania w procesie pracy. Innymi słowy chodzi o zdolność, a więc możliwość wykonywania zatrudnienia, przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego ze względu na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Także użyte w art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej pojęcie „poziomu posiadanych kwalifikacji” było już wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, który dla przykładu w wyroku z dnia 15 listopada 2007 r., I UK 154/07 (LEX nr 863929) wyjaśnił, iż utrata zdolności wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami oznacza niezdolność do wykonywania pracy, do której pracownik ma kwalifikacje mimo zachowania zdolności do wykonywania pracy niewymagającej takich kwalifikacji.

Suponowana we wniosku oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie została rozwinięta w uzasadnieniu. Nie można zatem dostrzec na czym polegać ta wada orzeczenia Sądu drugiej instancji. Jeśli chodzi o fakt rozstrzygnięcia sporu odmiennie od oczekiwań skarżącej, to tego rodzaju werdykt nie mieści się w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Suma powyższych uwag obliguje do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach orzeczono w myśl art. 398²¹ i art. 108 § 1 k.p.c.